

Sygn. akt II Ca 340/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Grzegorz Ślęzak SSR del. Mirosława Makowska (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko (...) Funduszowi (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 2 marca 2015 roku, sygn. akt I C 523/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim sentencji w ten tylko sposób, że termin wymagalności odsetek ustawowych od kwoty 10.000 złotych ustala na dzień 25 stycznia 2013 roku;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą na rzecz pozwanego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt: II Ca 340/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie I C 523/14, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Z. M. przeciwko (...) Funduszowi (...) w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 02.03.2015r. do dnia zapłaty oraz kwotę 290,00 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 05.05.2014r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 542,00 zł (pięćset czterdzieści dwa złote 00/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

4. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 500,00 zł tytułem nieuiszczonego wpisu sądowego od uwzględnionej części powództwa i kwotę 212,00 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo wydatków na opinie biegłych od uwzględnionej części powództwa;

5. nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu (...) roku około godz. 9.00 na prostym odcinku drogi krajowej Nr (...) w miejscowości S. gm. P. w terenie zabudowanym samochód ciężarowy najprawdopodobniej marki M. z kabiną koloru (...) i przyczepą koloru (...) o nieustalonych numerach rejestracyjnych przewożący zbiorniki na gaz, wysuniętą na około 2 metry w kierunku pobocza podporą dźwigu potrącił jadących prawidłowo poboczem rowerzystów Z. M. i S. S.. Samochód ten nie zatrzymał się na miejscu wypadku, odjechał w kierunku miejscowości Ż..

Z. M. doznała obrażeń ciała powodujących powstanie choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk. S. S. doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł w dniu (...) r.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2000 r. Komendy Powiatowej Policji w O. zostało umorzone dochodzenie o przestępstwo z art. 177 § 2 kk z powodu niewykrycia sprawy przestępstwa.

Z. M. z miejsca wypadku została przewieziona do szpitala w O., gdzie przebywała do dnia 29 listopada 2000 roku. Tam stwierdzono u niej: wstrząs urazowy, ogólne potłuczenia, stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, złamanie kości łonowej, wieloodłamowe przekłękciowe złamanie kości ramieniowej lewej z przemieszczeniem i skróceniem odłamów.

Z. M. kontynuowała leczenie w (...) oraz Poradni (...) Szpitala w O..

W 2002 r. u Z. M. stwierdzono spłaszczenie kręgu LI, odłamki kostne w obrębie wyrostków poprzecznych LI i L2. Badanie RTG w dniu 21 lipca 2005 r. wykazało u Z. M. niewygojone złamanie lewej kości promieniowej z wytworzeniem stawu rzekomego oraz kompresję górnej blaszki granicznej trzonu kręgu LI. Kolejne badania RTG kręgosłupa wykonane w dniu 28 września 2011 r. wykazało: „lordoza szyjna zniesiona z nieco kyfotycznym wygięciem w części środkowej, przestrzeń krążka międzykręgowego w segmencie C4 - C5 jest węższa, struktura kostna z wydłużeniem krawędzi trzonów kręgow, w tym i tylnych”, wykonane w dniu 4 września 2012 r. wykazało „niewielkie lewostronne wyboczenie osi kręgosłupa lędźwiowego ze spłyleniem lordozy, zaostrenie bocznych i przednich krawędzi trzonów kręgow lędźwiowych”, a wykonane dnia 29 października 2012 r. wykazało „trzon kręgu LI obniżony o nierównym zarysie blaszki granicznej górnej z ubytkiem kostnym o głębokości do 10 mm”.

Ponadto Z. M. leczyła się w Poradni Neurologicznej Szpitala w O. z powodu bólów głowy i bólowego ograniczenia ruchomości kręgosłupa. W dniu 17 grudnia 2007 r. powódce wykonano badanie EE, które wykazało: „zapis o cechach nieprawidłowych w okolicach skroniowych z przewagą po stronie lewej”. W trakcie leczenia zdiagnozowano u niej cerebrastenię pourazową.

Z. M. przeszła serię zabiegów rehabilitacyjnych.

W dniu 14 listopada 2014 r. w wyniku odbytych usług (...) poniosła koszty w wysokości 290 zł.

Z. M. zgłosiła szkodę w dniu 11 listopada 2001 r. W toku postępowania likwidacyjnego Z. M. decyzją z dnia 6 czerwca 2001 r. otrzymała kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz decyzją 12 września 2002 r. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgłoszeniem szkody nie było objęte roszczenie o zwrot kosztów opieki.

Z. M. odwołała się od ostatniej decyzji pismem z dnia 20 grudnia 2012 r., jednakże decyzją z dnia 24 stycznia 2013 r. (...) Fundusz (...) podtrzymał swojej stanowisko i odmówił przyznania jej wyższej kwoty zadośćuczynienia.

Z. M. w toku postępowania likwidacyjnego nie złożyła oświadczenia, że te kwoty wyczerpują należne jej zadośćuczynienie lub że zrzeka się pozostałych roszczeń.

Z. M. w dniu 02.08.2005 r. otrzymała orzeczenie o niepełnosprawności stopnia lekkiego, w którym wskazano, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 07.06.2005 r. do 31.08.2008 r., natomiast samą niepełnosprawność datuje się od 2000 r. Kolejne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności otrzymała w 2008r., stopień niepełnosprawności ustalono jako lekki do 30.09.2011 r. W 2011 r. Z. M. ustalono umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w orzeczeniu wskazano, że wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. W 2012 r. ponownie ustalono umiarkowany stopień niepełnosprawności do dnia 31.10.2013 r., które następnie przedłużono do dnia 30.11.2016 r.

Z. M. przed wypadkiem była zdrowa. Samotnie wychowywała 3 dzieci.

Z. M. codziennie pomagała jej sąsiadka M. G. od czasu, gdy trafiła ona do szpitala aż do grudnia 2000 r., potem już sporadycznie. Zajmowała się dziećmi Z. M. w wieku 7, 9 i 11 lat. Były u niej cały czas, przez dzień i noc, oprócz godzin, gdy szły do szkoły. Przy dzieciach pomagała w ten sposób, że dawała im jeść, gotowała, sprzątała, prala, pomagała z lekcjami. Gdy Z. M. wróciła ze szpitala, M. G. przychodziła do niej na około 4 godziny dziennie. To trwało 3 miesiące. M. G. pomagała Z. M. przy myciu i ubieraniu oraz wykonywała czynności domowe, a także wozila ją na rehabilitację i do lekarzy. Z. M. nie płaciła M. G. za opiekę. Obecnie Z. M. nie korzysta z pomocy koleżanki.

Z. M. do dziś odczuwa skutki wypadku. Odczuwa ból w lewej ręce przy poruszaniu nią i w nodze w kostce, choć tam nie było urazu. Ponadto odczuwa ból w kręgosłupie na odcinku lędźwiowym. Ma zaburzenia koncentracji, nie może się skupić. Odczuwane zaburzenia równowagi i problemy ze snem powoli ustępują. Z. M. do dziś leczy się neurologicznie i ortopedycznie oraz raz w roku odbywa rehabilitację. Nie korzysta z pomocy psychologa ani psychiatry. Doraźnie stosuje środki uspokajające. Od czasu wypadku nie jeździ już na rowerze.

Zgodnie z opinią biegłego ortopedy-traumatologa:

Trwały uszczerbek określono na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.

- Złamanie kości łonowej lewej - pozycja 96 a - 6%.

Przebyte złamanie kości łonowej po stronie lewej z przemieszczeniem odłamów leczone zachowawczo. Obecnie dolegliwości bólowe powysiłkowe bez ograniczenia funkcji biodra lewego.

- Złamanie przeskłykiowe lewej kości ramiennej - pozycja 117b — 25%.

- Złamanie wygojone z deformacją i znacznym ograniczeniem funkcji stawu

łokciowego lewego. Przykurcz zgięciowy łokcia 55%.

- Złamanie LI - pozycja 94c - 5%. Biegły po analizie przebiegu zdarzenia, rodzaju doznanych urazów oraz dokumentacji medycznej stwierdza, że złamanie trzonu LI nastąpiło w wyniku wypadku w dniu 16.10.2000 r. Biegły nie stwierdził istotnych ograniczeń ruchomości kręgosłupa, ale dolegliwości bólowe kwalifikują do orzeczenia uszczerbku w ramach pozycji 94c.

Po opuszczeniu szpitala dolegliwości bólowe nasilały się zwłaszcza przy ćwiczeniach KGL i chodzeniu. Znaczne dolegliwości bólowe utrzymywały się ok. 3 miesiące, a dolegliwości bólowe wymagające przyjmowania leków p/bólowych do 2 lat.

Ze względu na przykurcz zgięciowy łokcia lewego i dolegliwości bólowe łokcia lewego oraz miednicy i kręgosłupa L-S po wysiłku, powódka ma ograniczone możliwości pracy zawodowej, zwłaszcza z pacjentem leżącym. Mogła natomiast podjąć pracę zgodną z posiadanymi kwalifikacjami w poradni lub administracji. Taką pracę podjęła od lutego 2012 r. Obecnie bez ograniczenia funkcji miednicy i kręgosłupa przy zachowanych okresowych dolegliwościach bólowych. Powódka odbywała leczenie zgodnie z zaleceniami lekarzy leczących. Powódkę zakwalifikowano do leczenia zachowawczego polegającego na założeniu wyciągu i rozciąganiu odłamów, a następnie unieruchomieniu gipsowym. Decyzja o leczeniu zachowawczym, a nie operacyjnym, należała do lekarza leczącego. Biegły nie może jednoznacznie stwierdzić, że leczenie operacyjne nie skutkowało by przemieszczeniem odłamów i stawem rzekomy.

Powstałe deformacje kostne są też przyczyną ograniczenia ruchomości, dlatego prowadzona rehabilitacja nie przywróciła pełnej sprawności ruchowej. Powódka wymagała intensywnej i wielokrotnej rehabilitacji. Przy trudnościach w szybkim dostępie do rehabilitacji {a stan czynnościowy tego wymagał} powódka musiała korzystać z odpłatnej rehabilitacji. Biegły nie stwierdził skrócenia KDL. Złamanie kości łonowej {stwierdzone u powódki} nie wpływa na długość kończyny dolnej.

Zgodnie z opinią biegłego neurologa:

W związku z przebytymi urazami nie występują u badanej z przyczyn neurologicznych postawy do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu wg tabeli rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu...] /Dz. U z 2002 Nr 234, poz. 1974/. Powódka w okresie od 29.11.2000 roku do 07.02.2002 roku nie leczyła się neurologicznie a także wg zgromadzonej dokumentacji medycznej nie sygnalizowała dolegliwości neurologicznych prowadzącemu lekarzowi ortopedzie. W związku z powyższym biegły stoi na stanowisku, iż u powódki dolegliwości neurologiczne w w/w okresie nie występowały i wiązanie sygnalizowanych w późniejszym okresie dolegliwości ze zdarzeniem z dnia 16.10.2000 roku nie znajduje merytorycznego uzasadnienia. Zakres cierpień fizycznych biegły ocenia jako znaczny w okresie pobytu szpitalnego, w okresie późniejszym jako mierny. Z przyczyn neurologicznych w związku ze zdarzeniem nie nastąpią zmiany stanu klinicznego powódki warunkujące zmianę wysokości orzeczonego uszczerbku na zdrowiu. Z przyczyn neurologicznych powódka nic wymagała i nie wymaga odsunięcia od pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Rehabilitacji z przyczyn neurologicznych badana nie wymagała i nie wymaga w związku z przebyłym zdarzeniem z dnia 16.10.2000 roku.

W opinii biegłego sądowego sygnalizowane przez powódkę dolegliwości nie spełniają zarówno kryterium czasowego jak i dokumentacyjnego, aby wiązać je z przebyłym w dniu 16.10.2000 roku zdarzeniem.

W opinii biegłego rozpoznawanie u powódki przez prowadzącego neurologa „cerebrastenii pourazowej” w okresie około 17 miesięcy od zdarzenia nie znajduje podstaw merytorycznych /wg literatury medycznej rozwój w/w schorzenia następuje od 4-6 tygodnia po urazie, a regresja dolegliwości następuje po 12 miesiącach od zdarzenia/. Biorąc pod uwagę powyższe a także obraz kliniczny opisywany w dokumentacji, postawione rozpoznanie nie znajduje podstaw i nie ma uzasadnienia do wiązania go z przebyłym zdarzeniem z dnia 16.10.2000 roku.

Zgodnie z opinią biegłego psychiatry:

Nasilenie dolegliwości bólowych biegły ortopeda określił jako znaczne przez okres 3 miesięcy. Ww. specjalista uznał też, że przez 2 lata powódka wymagała przyjmowania leków przeciwbólowych. Można uznać, że cierpienie psychiczne, towarzyszące dolegliwościom bólowym, było znacznego stopnia przez trzy miesiące, a do dwóch lat po wypadku umiarkowanego stopnia. Biegły w zakresie swojej dziedziny nie stwierdza uszczerbku na zdrowiu powódki. Opiniowana krótkotrwale leczyła się u psychiatry. Obecnie, po wielu latach od wypadku jest zdolna do wykonywania pracy zawodowej adekwatnej do wykształcenia. Sygnalizuje stany rozdrażnienia, lęki przy przechodzeniu przez ulicę, bóle i zawroty głowy, zaprzestała też (po traumatycznym zdarzeniu) jazdy na rowerze.

Opiniowana nadal nie jest osobą w pełni sprawną - orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności z powodów poza - psychiatrycznych.

Z. M. przed wypadkiem była na zasiłku dla matek samotnie wychowujących dzieci. Po wypadku przyznano jej na dwa lata rentę. Później pracowała interwencyjnie w Urzędzie Gminy. W tej chwili pracuje w swoim zawodzie jako pielęgniarka w prywatnym gabinecie w P..

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Między stronami niesporna była sama zasada odpowiedzialności pozwanego, jako ubezpieczyciela odpowiedzialności. Pozwany nie kwestionował przebiegu samego zdarzenia, jak i swojej odpowiedzialności. Pozwany zakwestionował natomiast roszczenie co do wysokości oraz zgłosił zarzut przedawnienia.

W niniejszej sprawie pozwany jest osobą prawną powołaną jako podmiot uzupełniający system obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC).

Podstawą odpowiedzialności pozwanego kształtuje art. 822 k.c. oraz rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), mające zastosowanie w sprawie ze względu na chwilę zdarzenia wyrządzającego szkodę. I tak zgodnie z § 10 ust 1 rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z § 3 rozporządzenia ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Z kolei zgodnie z § 10 ust. 6 rozporządzenia za szkodę wyrządzoną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odszkodowanie przysługuje również wówczas, gdy sprawca szkody na osobie nie mógł być zidentyfikowany lub gdy sprawca szkody na mieniu i na osobie nie posiadał ubezpieczenia OC. W takich przypadkach odszkodowanie jest wypłacane przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w trybie i na zasadach określonych przepisami o działalności ubezpieczeniowej.

Obecnie kwestie te reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ustawa ta ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Podstawę prawną odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu stanowi art. 436 § 1 w związku z art. 435 k.c. oraz art. 415 w związku z art. 436 § 2 k.c. Stosownie do art. 109a ust. 1 u.u.o., wprowadzonego z dniem 11 lutego 2012 r. na podstawie ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 205, poz. 1210), roszczenia poszkodowanego do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, o których mowa w art. 98 ust. 1, przedawniają się z upływem terminu przewidzianego dla tych roszczeń w przepisach kodeksu cywilnego o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Jest oczywiste, że wymieniony przepis odsyła do art. 442¹ kc regulującego kwestie przedawnienia roszczeń wynikłych z czynu niedozwolonego.

Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą, na podstawie art. 11 kpc, sąd w postępowaniu cywilnym, jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Regulacja ta, przewidująca moc wiążącą prawomocnych skazujących wyroków karnych, stanowi odstępstwo od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i niezawisłości sądu orzekającego w sprawie cywilnej.

W przypadkach nieobjętych art. 11 kpc sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Co do zasady sąd musi tego dokonać w zgodzie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion podmiotowych i przedmiotowych przestępstwa. Jednakże zasad odnoszących się do stwierdzenia popełnienia przestępstwa nie można odnosić wprost do reguł odpowiedzialności (...) Funduszu (...), uwzględniając, że odpowiedzialność Funduszu wchodzi w grę wówczas, gdy nie dało się ustalić sprawcy szkody. W takim przypadku zachodzi przeszkoda w przypisaniu mu indywidualnie winy w popełnieniu przestępstwa. Należy przyjąć, że wówczas oprócz ustalenia przedmiotowych cech przestępstwa, do stwierdzenia jego popełnienia wystarczająca jest taka ocena okoliczności popełnienia czynu karalnego, która przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych pozwala na uznanie, iż działanie sprawcy było w tych okolicznościach zawinione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 653/11, OSNC 2013/4/50).

Odpowiedzialność (...) Funduszu (...) aktualizuje się wówczas, gdy tożsamość sprawcy wypadku komunikacyjnego pozostaje nieustalona, ponieważ sytuacja ta wyłącza, skierowanie przez poszkodowanego roszczeń przeciwko sprawcy lub ubezpieczycielowi, z którym sprawca zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W związku z tym należy przyjąć, że w tych sprawach sąd cywilny może stwierdzić, iż czyn niedozwolony niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Oznacza to, że skierowane przeciwko (...) Funduszowi (...) roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a u.u.o.), ulega przedawnieniu na podstawie art. 4421 § 2 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 29 października 2013 r. III CZP 50/13 OSNC 2014/4/35).

Roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 kc.

Przepis art. 4421 kc: wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r. Dokonana zmiana polegała na uchyleniu wcześniej obowiązującego przepisu art. 442 kc i wprowadzeniu nowej regulacji prawnej, ujętej w postaci art. 442¹ kc.

Termin przedawnienia zaczepna bieg w chwili wystąpienia zdarzenia szkodzącego, Przepis art. 4421 k.c. stosuje się nie tylko do roszczeń powstałych po nowelizacji kodeksu cywilnego, ale także do wcześniej powstałych roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych i nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a więc w dniu 10 sierpnia 2007 r. Natomiast przepis ten nie znajdzie zastosowania do roszczeń deliktowych, które na podstawie wcześniej obowiązującej regulacji prawnej uległy przed tym terminem przedawnieniu (por. art. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538).

Prowadzone w przedmiocie wypadku dochodzenie w sprawie sygn. akt Ds. 1408/00 o przestępstwo z art. 177 § 2 kk zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa. W toku postępowania ustalono, iż w dniu 16 października 2000 r. kierowca samochodu ciężarowego jechał z wysuniętą na około 2 metry w kierunku pobocza podporą dźwigu, którą potarcił jadącą prawidłowo poboczem na rowerze powódkę. Powódka w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała powodujących powstanie choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk.

Zgodnie z art. 177 § 2 k.k. przestępstwo to popełnia ten, kto naruszając - chociażby nieumyślnie - zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba poniosła śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Czynność sprawcza stanowiąca znamię czynu zabronionego określonego w normie art. 177 § 2 k.k. jest dwuczłonowa. Pierwszy jej człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym (wodnym lub powietrznym), drugi człon natomiast - na spowodowaniu skutków, o których mowa w tym przepisie, a więc śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Warunkiem sine qua non przypisania sprawcy popełnienia tegoż czynu jest stwierdzenie łącznego wypełnienia przez niego obu wyznaczonych przez ustawę członów.

Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego lub regulujących komunikację kolejową, wodną lub powietrzną, jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu (por. uchwałę SN z 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3, poz. 33). Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym.

I tak zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 2) prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość; omijanie pojazdu sygnalizującego zamiar skręcenia w lewo może odbywać się tylko z jego prawej strony. Ponadto zgodnie z art. 61 ust 4 powyższej ustawy urządzenia służące do mocowania ładunku powinny być zabezpieczone przed rozluźnieniem się, swobodnym zwisaniem lub spadnięciem podczas jazdy. Ponadto z ust. 6 pkt 1 powyższej ustawy ładunek wystający poza płaszczyzny obrysu pojazdu może być na nim umieszczony tylko przy zachowaniu następujących warunków: ładunek wystający poza boczne płaszczyzny obrysu pojazdu może być umieszczony tylko w taki sposób, aby całkowita szerokość pojazdu z ładunkiem nie przekraczała 2,55 m, a przy szerokości pojazdu 2,55 m nie przekraczała 3 m, jednak pod warunkiem umieszczenia ładunku tak, aby z jednej strony nie wystawał na odległość większą niż 23 cm.

Pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy.

W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała powodujących powstanie choroby realnie zagrażającej życiu (art. 156 § 1 pkt 2 kk), tj. choroby, w której występują poważne zaburzenia czynności układu krążenia, oddechowego, nerwowego itp., co może spowodować w każdej chwili ustanie tych czynności i zgon (por. wyrok SN z dnia 15 września 1983 r., II KR 191/83, OSP 1984, nr 9, poz. 192). Nie musi to być choroba długotrwała, wystarczy że jej nasilenie stwarza bezpośrednie zagrożenie życia. Choroba realnie zagrażająca życiu może powstać nie tylko na skutek jednorazowego niebezpiecznego dla życia urazu, ale może być też wynikiem wielu obrażeń, z których każde powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia niezagrażające życiu, jednakże ich suma prowadzi do takiego rezultatu (tak trafnie wyrok SA w Lublinie z dnia 2 czerwca 1999 r., II AKa 24/99, OSA 2000, nr 6, poz. 45).

W niniejszej sprawie zachodzą obiektywne okoliczności pozwalające przyjąć, że działanie kierowcy samochodu ciężarowego było zawinione. Zachowanie kierowcy stwarzało w sposób znaczący niebezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierowca bowiem nie przygotował w sposób prawidłowy ładunku do jego transportu, a także nie monitorował go w czasie jazdy np. poprzez boczne lusterka.

W niniejszej sprawie szkoda nastąpiła w dniu 16 października 2000 r. i znajduje do niej zastosowanie art. 442¹ § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. A zatem termin przedawnienia w niniejszej sprawie jeszcze nie upłynął, wobec czego zarzut pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Natomiast podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powódkę jest art. 445 § 1 kc, stosownie do treści którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Celem zadośćuczynienia jest zrehabilitowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznaniem cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu.

Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” Sąd korzysta z daleko idącej swobody, nie mniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach (wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 kc w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok SN z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim mieć walor kompensacyjny, a więc jego wysokość nie może być symboliczna, lecz musi mieć jakąś wartość ekonomicznie odczuwalną, ale przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy musi wysokość zadośćuczynienia być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 roku, III CRN 427/00, Lex nr 52766). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, w związku z czym winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz

uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77). Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 kc (por. wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 909/00). Sąd, oceniając krzywdę, bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Sąd w niniejszej sprawie podziela wnioski płynące z opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i psychiatrii. Opinie te są pełne, jasne i logiczne. Po uzupełnieniu nie były kwestionowane przez strony. Biegli ci ustalili uszczerbek na zdrowiu w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku (Dz.U. z 2002 Nr 234, poz 1974). Biegły ortopeda orzekł wobec powódki 36% trwałego uszczerbku na zdrowiu, pozostali natomiast w zakresie swojej dziedziny nie znaleźli podstaw do orzeczenia uszczerbku. Opinie te wzajemnie się uzupełniają.

Sąd miał przy tym na uwadze, iż procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, a jedynie stanowi pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., sygn. akt I PK 47/05, opubl. MPPR 2006/4/208). Sąd wziął również pod uwagę również wiek poszkodowanej, nasilenie i długotrwałość cierpień oraz następstwa zdarzenia w sferze życiowej.

Między szkodą powódki a wypadkiem z dnia 6 października 2000 r. zachodzi związek przyczynowo-skutkowy.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd ustalił, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia stanowić będzie dla powódki kwota 72.000 zł. Sąd wziął jednak pod uwagę przyznane już przez pozwanego kwoty z uwzględnieniem

zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie, uwzględniając tym samym argumentację pozwanego w tym zakresie. Powódka w toku postępowania likwidacyjnego nie złożyła oświadczenia, że te kwoty

wyczerpują należne jej zadośćuczynienie lub że zrzeka się pozostałych roszczeń. I tak zgodnie treścią art. 358¹ § 3 kc w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Przesłanką zastosowania art. 358¹ § 3 kc jest zmiana siły nabywczej pieniądza i taka też zaistniała w niniejszej sprawie. Miernikami najlepiej obrazującymi zmianę siły nabywczej pieniądza są w szczególności ceny towarów i usług konsumpcyjnych (wskaźnik ich wzrostu ogłaszany jest przez Prezesa GUS) oraz wartość pracy, wyrażająca się w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (również ogłaszanej przez Prezesa GUS). Przyjmując całkowitą wypłatę przypadającą na rok 2002 tj. kwotę 35.000 zł, wskazać należy, że w 2002 roku średnie wynagrodzenie wynosiło 2.133,21 zł, a zatem wypłacone zadośćuczynienie odpowiadało liczbie około 17 średnich wynagrodzeń. Natomiast w roku 2013 średnie wynagrodzenie wynosiło 3650,06 zł, a zatem 17-krotność tego wynagrodzenia to kwota około 62.000 zł. Zatem przy uwzględnianiu wypłaconej dotychczas przez pozwanego kwoty, Sąd przyjął jej aktualną wartość w wysokości 62.000 zł.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od dnia 2 marca 2015 r., tj. od dnia wyrokowania, do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili, momentem naliczania odsetek powinien być moment ustalenia wysokości odszkodowania, który pozostaje tożsamy z momentem wyrokowania. Skoro zgodnie z art. 363 § 2 kc wysokość odszkodowania ustalona zostaje według cen z daty wyrokowania, to odszkodowanie w takiej wysokości staje się wymagalne dopiero z datą wyroku sądu, a zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej narusza art. 481 § 1 kc. W przypadku, gdy ustalenie odszkodowania nastąpiło według cen z chwili wyrokowania, trzeba uznać, że należy się ono w tej wysokości, jeżeli ceny te były wyższe od występujących wcześniej, dopiero od tej chwili. Zatem od chwili ustalenia odszkodowania można mówić o opóźnieniu się dłużnika w zapłacie odszkodowania ustalonego według tych cen i w konsekwencji dopiero od (tej chwili) można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, Lex nr 1001288). W okolicznościach sprawy brak jest jakichkolwiek danych, aby przyjąć, że ceny z daty wyrokowania były niższe niż w dacie powstania szkody bądź w dacie 25 stycznia 2013 r. Przede wszystkim powód nie wykazał, aby doszło do spadku cen, a zatem także wartości odszkodowania, pomimo konsekwentnego żądania zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, co mogłoby uzasadniać zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data wyroku. W pozostałym zakresie Sąd powództwo o odsetki oddalił.

Ponadto powódka żądała kwoty 1.685,20 zł tytułem odszkodowania, na które składa się zwrot kosztów leczenia oraz koszt opieki.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki. Powód w zakresie swojego żądania musi dowieść faktów tworzących jego prawo podmiotowe (art. 6 kc), czyli w ramach przesłanki „sumy potrzebnej na koszty leczenia” musi wykazać, że istnieje konieczność przeprowadzenia konkretnie oznaczonego leczenia operacyjnego oraz wysokość sumy potrzebnej na pokrycie kosztów tego leczenia. Dopiero wtedy pozwanego obciąża dowód, że nie jest to suma mu potrzebna na koszty leczenia, ponieważ mogą być one pokryte ze środków publicznych.

W niniejszej sprawie powódka udokumentowała swoje wydatki, przedkładając rachunek na kwotę 290 zł za zabiegi rehabilitacyjne w prywatnym gabinecie lekarskim. W ocenie Sądu koszt ten był niezbędny. Koszt ten nie był uwzględniony przez pozwanego w wypłatach, bowiem powstał dopiero w listopadzie 2014 r. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy przy trudnościach w szybkim dostępie do rehabilitacji, a stan czynnościowy powódki tego wymagał, powódka musiała korzystać odpłatnej rehabilitacji. Pozwany nie wykazał, iż koszty te mogły zostać w całości pokryte właśnie ze środków publicznych.

Na tej podstawie Sąd zasądził pod pozwanego na rzecz powódki kwotę 290 zł tytułem odszkodowania. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc od dnia 5 maja 2014 r., tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu, do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd powództwo o odsetki oddalił.

Z kolei roszczenie o zwrot kosztów opieki znajduje podstawę w art. 444 § 2 kc.

Zgodnie z art. 444 § 2 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. W rezultacie nawet bezpłatne sprawowanie opieki nad poszkodowanym przez członków jego rodziny lub opiekunkę nie pozbawia go roszczenia o rentę odpowiadającą wartości tej opieki (tak SN w wyroku z dnia 11 marca 1976 r. w sprawie IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11; podobnie SA w Katowicach w wyroku z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie V ACa 655/13, LEX nr 1428104; SA w Ł. w wyroku z dnia 24 października 2013 r. w sprawie I ACa 1038/12, LEX nr 1388846). Bezspornie usługi opiekuńcze obejmują proste czynności życia codziennego związane z utrzymaniem higieny osobistej podopiecznego, robieniem zakupów, czy przygotowaniem posiłków, a zatem tego rodzaju zachowania opiekuna, które kwalifikuje, jako konieczną powódce „wyrękę w niektórych czynnościach”.

W niniejszej sprawie Sąd jednak powziął poważne wątpliwości. Pomoc świadczona przez sąsiadkę powódki dotyczyła głównie opieki nad dziećmi powódki, bez wyjaśnienia okoliczności, czemu opieki tej nie sprawował ojciec dzieci, podczas gdy ustawowym obowiązkiem obojga rodziców jest m.in. właśnie wykonywanie pieczy nad dziećmi. Wątpliwości budzi również fakt, iż powódka nie zgłosiła roszczenia z tytułu opieki w toku postępowania likwidacyjnego, a także przez okres kolejnych 13 lat. Tym samym Sąd nie znalazł uzasadnionych podstaw do zasądzenia odszkodowania z tytułu opieki i powództwo w tym zakresie oddalił jako bezzasadne.

Powódka wniosła również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09).

Artykuł 189 kpc nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

Jednakże wprowadzony do kodeksu cywilnego art. 442¹ zawiera w § 3 nową treść normatywną: w razie wyrządzenia szkody na osobie termin przedawnienia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zatem zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia szkody (por. art. 442

¹ § 1 kc). W takim stanie prawnym można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła, a zatem utracił znaczenie argument odwołujący się do złagodzenia skutków upływu terminu przedawnienia. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać art. 442 ¹ § 3 kc) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09).

A zatem w ocenie Sądu powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu wskazanego wyżej ustalenia, ze względu na regulację zawartą w art. 442 ¹ § 3 kc.; nadto z opinii biegłego ortopedy nie wynika, aby można było spodziewać się w przyszłości ujawnienia jeszcze jakiś skutków przedmiotowego wypadku, wobec czego powództwo w tym zakresie należało oddalić jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc. stosownie do wyniku sporu i kosztów poniesionych, przez strony. Suma poniesionych kosztów przemnożona przez ułamek wygranej/przegranej stron (powódka wygrała w 15%) i pomniejszona o koszty własne daje wynik kosztów ostatecznie należnych od strony przeciwnej. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 542 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd na podstawie art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 500 zł tytułem nieuiszczonego wpisu sądowego od uwzględnionej części powództwa i kwotę 212,00 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo wydatków na opinie biegłych od uwzględnionej części powództwa.

Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc, mając na uwadze jej trudną sytuację osobistą i finansową. Sąd stwierdził, iż jest to wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na nieobciążanie jej kosztami.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części w jakiej Sąd oddalił powództwo co do kwoty 27.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz w części oddalającej roszczenie o odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty 10.000,00 zł od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia 1 marca 2015 roku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 358 ¹ §3 k.c. poprzez jego zastosowanie, tj. uwzględnienie zmiany siły nabywczej pieniądza w stosunku do zasądzonej kwoty zadośćuczynienie za krzywdę, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnej waloryzacji świadczenia i zasądzenia zaniżonej kwoty,

b. art. 481 §1 k.c. w związku z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną ich wykładnię, skutkującą przyjęciem początkowej daty płatności odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od daty wydania wyroku.

Mając powyższe na uwadze, wnosila o:

1. zmianę w/w wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 37.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 25.01.2013 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki odnosi zamierzony skutek tylko w części.

Nie można zgodzić się za skarżącą, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 358¹ § 3 k.c. przez jego zastosowanie. Zauważyć bowiem należy, że zdarzenie powodujące szkodę powstało w dniu 16 października 2000 roku. Od tego zdarzenia upłynął znaczny okres czasu (około 15 lat). W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powódce zadośćuczynienie w łącznej kwocie 35.000 złotych (decyzją z dnia 6 czerwca 2001 roku kwotę 30.000 złotych i decyzją z dnia 12 września 2002 roku kwotę 5.000 złotych). Sąd Rejonowy ustalił, iż odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 72.000 złotych. Tak ustalona wysokość nie była przez powódkę skarżona.

Zgodnie z art. 358¹ § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. W przekonaniu Sądu odwoławczego nie można nie dostrzegać faktu, iż wypłacona w 2002 roku kwota 35.000 złotych w ówczesnych realiach życia stanowiła dość pokaźną kwotę (17 średnich wynagrodzeń, które wynosiło 2.133,21 złotych). Okoliczność ta nie może pozostawać bez wpływu na ustalone w 2014 roku zadośćuczynienie. Dlatego też, zasadnie Sąd pierwszej instancji dokonał waloryzacji świadczenia już wypłaconego przyjmując, iż średnie wynagrodzenie w 2013 roku wynosiło 3.650 złotych, co przy przyjsciu 17 krotności tego wynagrodzenia dało kwotę 62.000 złotych. Uwzględniając powyższą okoliczność oraz fakt ustalenia wysokości zadośćuczynienia na kwotę 72.000 złotych Sąd pierwszej instancji zasadnie zasądził na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych.

Zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 817 w związku z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną ich wykładnię.

W realiach rozpoznanej sprawy nadal zachowuje aktualność stanowisko judykatury, według którego zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku wydanego w toku wytoczonego o nie procesu sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.). W przypadku zaś, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi ubezpieczyciel, zobowiązany on jest na podstawie art. 817 § 1 k.c. spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (vide wyrok S. N. z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 133/00 LEX 75294, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 1999 roku, I ACa 318/99 OSA 2000/6/27). Wypada zaznaczyć, że nie było przeszkód, aby od dnia 25 stycznia 2013 roku - a nie dopiero od daty wyrokowania - zasądzić odsetki za opóźnienie od należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, odszkodowanie bowiem, w tym także zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, nr 5, poz. 64).

O kosztach procesu za instancje odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te

powinny być ocenione przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide postanowienie SN z dnia 14.01.1974r., sygn. akt II CZ 223/73 LEX nr 7379). Powódka tylko w niewielkiej części wygrała proces, co w zasadzie nakazywałoby stosowanie zasady określonej w art. 98 § 1 k.p.c. Zważywszy jednak na okoliczności, iż powódka jest matką samotnie wychowującą trójkę dzieci, która posiada orzeczenie o niepełnosprawności, przez pewien okres czasu utrzymywała się z renty, a obecnie pracuje wykonując zawód pielęgniarki stwierdzić trzeba, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek o jakim stanowi cytowany wyżej przepis.

Na oryginale właściwe podpisy